



BIULETYN

507

CZYTELNIA
REGIONALNA

Solidarność

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

10.02.2001 r.



Z REGIONU

Spotkanie „zbrojeniówki” z przedstawicielami rządu RP – Warszawa, piątek 2.02. 2001 r.

Spotkanie kierownictwa Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego Sekcji z było bezpośrednim wynikiem spotkań z 8, 11 i 19 stycznia, o których pisaliśmy w „Biuletynie”

W spotkaniu stronę rządową reprezentowali: wicepremierzy Longin Komolowski i Janusz Steinhoff, minister obrony narodowej Bronisław Komorowski, minister skarbu Jarosław Bauc, wiceminister Skarbu Państwa odpowiedzialna za restrukturyzację i prywatyzację „zbrojeniówki” - Aldona Kamela-Sowińska, wiceminister Henryk Ogryczak z Ministerstwa Gospodarki, wiceminister MON Romuald Szeremietiew, wiceprezes ARP Stanisław Padykuła.

Związkowców naszego Regionu reprezentowali Jacek Zając („Pronit”) i Zbigniew Cebula („Łucznik”).

Na wstępie spotkania wicepremier Komolowski przeprosił za opóźnienie w jego zwołaniu wywołane brakiem ustaleń międzyresortowych. Potem obie strony dyskutowały na temat:

1. oddłużenia zakładów „zbrojeniówki” wobec ZUS
2. zwiększenia zaangażowania ARP w restrukturyzację Zakładu Produkcji Specjalnej w Pionkach i w Fabryce Broni w Radomiu
3. zamówień dla ww. na 2001 r.
4. środków na odprawy dla zwalnianych pracowni-

ków sektora zbrojeniowego.

W pierwszej kwestii związkowcy otrzymali informację, że jest obecnie przeprowadzany audyt prawny, który pozwoli wskazać konkretne rozwiązania co do zadłużenia wobec ZUS – np. w postaci cesji, kompensaty lub umorzenia zobowiązań.

Finalizowane są też prace nad zwiększeniem kapitału założycielskiego ARP, która ma stać się właścicielem ZPS w Pionkach i Fabryki Broni. Pozyskane fundusze będą przeznaczone na tzw. dosprzętowanie obu zakładów (w tym zakup technologii) oraz wykup majątku do syndyków.

Do 16 lutego ma być natomiast plan zamówień/zakupów MON na 2001 r., a do końca miesiąca 6-letni plan zamówień. – Niestety zamówienia dla FB i ZPS będą niewielkie – poinformował nas Zbigniew Cebula. – Jedyną szansą na ratowanie przedsiębiorstw zbrojeniowych będą fundusze pozyskane z OFFSET-u oraz sprzedaży zakładów w Mielcu, Świdniku i Kraśniku. Rząd zastanawia się też nad wypuszczeniem obligacji przeznaczonych na ten cel.

Są natomiast w tegorocznym budżecie pieniądze na odprawy dla zwalnianych pracowników „zbrojeniówki” – 4,7 mln zł.

- Efekty rozmów nas nie zadowolają – dodał Zbigniew Cebula. – Ale być może stało się tak za przyczyną terminu spotkania – na dzień przed głosowaniem sejmowym ws. budżetu, które było prawdziwym „być albo nie być” dla rządu.

W Zakładach Metalowych „Łucznik” straci z końcem lutego pracę ponad 900 osób. 28 lutego kończy się bowiem okres wypowiedzeń niemal wszystkim pracownikom. Ile osób znajdzie ➤

➤ zatrudnienie w Fabryce Broni na razie nie wiadomo. Znajdujące się w upadłości przedsiębiorstwo realizuje obecnie za pośrednictwem Fabryki Broni kontrakt dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. - Nadal nie wiemy, kto i kiedy znajdzie pracę w Fabryce Broni i czy w ogóle zacznie ona funkcjonować. – uważa Zbigniew Cebula. – Niech więc nikogo nie dziwi niepokój pracowników – oni po prostu niepokoją się o swoją przyszłość.

W trakcie wizyty w Radomiu, do jakiej doszło prawie dwa tygodnie temu, minister obrony narodowej Bronisław Komorowski, zapewniał, że wszystkie deklaracje strony rządowej, dotyczące zamówień wojskowych dla Fabryki Broni „Łucznik”, zostaną wypełnione.

W sierpniu 2000 roku wicepremier Longin Kołomoński zapewniał załogę „Łucznika”, że w nowej

firmie zatrudnienie znajdzie od 600 do 650 osób. Na razie zamówienie dla MSWJA realizują pracownicy „Łucznika”. Komorowski przebywając w Radomiu twierdził, iż nic nie wie o zawartym w sierpniu porozumieniu, zapewnił jednak, że wojsko zamierza zakupić w polskiej firmie zbrojeniowej, tak jak to wcześniej deklarowano, 3 tysiące sztuk karabinów i czeka tylko na zatwierdzenie budżetu. Kontrakt ma być realizowany a konto lat następnych. Komorowski zwracał jednak uwagę na słabe strony takiego rozwiązania. Powiedział m.in., że, kupując karabiny MON nie zakupuje do nich jednocześnie optyki oraz odpowiedniej ilości amunicji. - Oznacza to, że po pewnym czasie broń traci gwarancję, a nie został z niej oddany ani jeden strzał - stwierdził minister. Zapewnił jednak, iż ministerstwu zależy na istnieniu w Polsce zakładu wytwarzającego broń, ale zakład taki musi dostosować swoją wielkość i zatrudnienie do realnych potrzeb. MON będzie zamawiał broń przeciw jeszcze tylko przez 3-4 lata.

KOMUNIKAT

Radom 1.02.2001 r

Regionalna Komisja Rewizyjna
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
ul. Traugutta 52
26-600 Radom

Ze względu na nieprawidłowości w księgowaniu dokumentów finansowych lub ich braku w Zarządzie Regionu, prosimy wszystkie Komisje Zakładowe, które dokonywały w latach 1998, 1999 i 2000 r. jakichkolwiek **wpłat gotówkowych w kasie Zarządu Regionu** (np. składki, za kalendarze, za prasę, za szkolenia, na siedzibę i inne) o natychmiastowe **przesłanie kserokopii dowodów wpłat** na adres RKR.

Sprawę prosimy traktować jako bardzo ważną i pilną.

[5 podpisów]

□ Wizyta Ministra Edukacji Narodowej w Radomskiem – 2.02.2001 r.

Edmund Wittbrodt, minister edukacji narodowej, odwiedził nasz region w piątek 2.02. Wizytę zorganizował senator AWS Zdzisław Maszkiewicz, który był też jej gospodarzem i towarzyszył gościowi. Głównym jej celem było spotkanie ministra z biskupem diecezji radomskiej ks. Janem Chrapkiem.

Na początku wizyty Edmund Wittbrodt odwiedził m.in. publiczne szkoły podstawowe w Odrzywole i Potworowie. Kolejnym celem podróży był już Radom.

Minister odwiedził VI LO im. Jana Kochanowskiego, gdzie spotkał się z samorządem uczniowskim, licealistami i nauczycielami. Część spotkania minister poświęcił nowym maturom. Po spotkaniu z licealistami minister Edmund Wittbrodt odwiedził Politechnikę Radomską. Następnie minister spotkał się z pracownikami Kuratorium Oświaty w Radomiu i Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Po południu Ed-

mund Wittbrodt gościł w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu, gdzie spotkał się z biskupem Janem Chrapkiem. Omawiał z nim m.in. sprawy rozwoju szkolnictwa wyższego w Radomiu, w tym rozwój ulokowanej w naszym mieście filii Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

□ **MK NSZZ „Solidarność” Zakładów Metalowych „Łucznik” utworzyła w ramach swoich struktur Komisję Bezrobotnych – 5.02.2001 r.**

W skład Międzyzakładowej Komisji „Solidarności” wchodziły dotychczas komisje: ZM „Łucznik” w upadłości, zakładu odlewniczego, Zakładu Mechanicznego „Łucznik - Zwoleń”, emerytów i rencistów. Od 5 lutego istnieje także Komisja Bezrobotnych.

Jak poinformował nas Zbigniew Cebula, przewodniczący MK „Solidarności” w „Łuczniku”, komisja zrzeszać będzie bezrobotnych związkowców ZM, wspomagać ich materialnie, udzielać pomocy prawnej i w poszukiwaniu pracy (np. zbierając oferty).

Składka od osób należących do Komisji Bezrobotnych wyniesie 1 złoty miesięcznie. Międzyzakładowa Komisja NSZZ „Solidarność” ZM „Łucznik” S.A. będzie działać do grudnia 2001 r., kiedy to skończy się jej kadencja.

□ **Senator pomógł w załatwieniu samochodu - 5.02.2001 r.**

Radomska Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej wzbogaciła się o kolejny samochód. Jest to pojazd przeznaczony dla nurków ze strażackiej sekcji wodnej.

W poniedziałek 5.02. komendant i kierownictwo radomskiej straży pożarnej spotkali się z senatorem Zdzisławem Maszkiewiczem, aby podziękować mu za pomoc w pozyskaniu samochodu z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Nowy samochód zostanie przebudowany, m.in. wyposażony w radiostację i „koguty”. Utworzona w

ubiegłym roku sekcja wodna nie miała dotąd samochodu. Drużyna strażaków-nurków będzie mogła interweniować na terenie całego powiatu radomskiego.

□ **Zatrzymani bez „podkładki”**

Czerwiec '76. Kolejna odsłona procesu – Radom, 2.02.2001 r.

Funkcjonariusze więzienni dostali polecenia osadzenia w areszcie uczestników radomskiego Czerwca '76 pomimo braku dokumentów potwierdzających ich zatrzymanie przez MO. Trwa proces wysokich funkcjonariuszy MO, SB i Służby Więziennej, oskarżonych o bezprawne uwięzienie połączone ze szczególnym udręczeniem 58 osób zatrzymanych w czasie radomskiego robotniczego protestu w czerwcu 1976 r.

W ubiegły piątek przed sądem zeznawał Marian S., były naczelnik Aresztu Śledczego w Kielcach. Powiedział on m.in., że polecenie o przyjmowaniu do aresztu osób przywiezionych z Radomia otrzymał telefonicznie od swoich przełożonych w Warszawie. Kiedy poinformował ich o czysto formalnych brakach w dokumentacji - w rodzaju potwierdzenia zatrzymania przywożonych osób przez MO zagrożono mu zwolnieniem z pracy. Ciekawym akcentem jego zeznań było to, iż już na dwa dni przed zamieszkami w Radomiu otrzymał polecenie prewencyjnego przygotowania wolnych cel. Marian S. zaprzeczył jednak, by w Kielcach stosowano ścieżki zdrowia, jednak nie wykluczył, że funkcjonariusze MO mogli kogoś pobić

Oprócz niego zeznawał też Kazimierz P, były naczelnik Aresztu Śledczego w Białoleścu. Opowiedział on przed sądem o obowiązujących w latach PRL zasadach przyjmowania osadzonych do placówek penitencjarnych (areszty, więzienia). Według niego polecenia o umieszczeniu w areszcie konkretnych osób były mu często przekazywane za pośrednictwem telefonogramów lub telefonicznie. Zalecenia przełożonych z Warszawy były wykonywane skrupulatnie nawet pomimo braków w dokumentacji osadzonych.

➤ Kolejny świadek Jan M., w 1976 r. wychowawca w radomskim Areszcie Śledczym, przyznał się do stosowania siły wobec osób zatrzymanych przez MO. Jego zdaniem wielu spośród zatrzymanych było pod wpływem alkoholu, zachowywało się agresywnie. „Musielimy używać pałek, by zapewnić porządek i bezpieczeństwo” - powiedział Jan M. Jednocześnie utrzymywał, iż nie było żadnych ścieżek zdrowia.

Jan M. potwierdził jednak, iż jego nazwisko znalazło się na liście osób zachowujących się brutalnie wobec zatrzymanych w Radomiu osób ogłoszonej w Radiu Wolna Europa.

* * *

Przypomnijmy, że proces przed sądem w Radomiu rozpoczął się 11 lutego 2000 r. Oskarżonych jest w nim 4 wysokich rangą funkcjonariuszy SB i MO odpowiedzialnych za represje wobec uczestników protestu robotniczego w czerwcu 1976 r.

Przed Sądem stają: Marian M. - były komendant wojewódzki MO, Tadeusz S. - jego zastępca ds. SB, Józef S. - ex- naczelnik aresztu śledczego oraz naczelnik wydziału SB Józef R. Zostali oni oskarżeni o bezprawne aresztowanie 58 osób oraz ich dręczenie psychiczne i fizyczne. Marian M. ma odpowiadać też za „sprawstwo kierownicze”. Najczęściej bezprawne pozbawienie wolności trwało 3-4 dni. Najdłużej (w przypadku 5 osób) - 10-14 dni. Wśród 58 poszkodowanych są też dwie osoby, które w 1976 roku nie ukończyły 18 roku życia! „Szczególne udręczenie”, o którym mowa akcie oskarżenia, to słynne „ścieżki zdrowia”. Zatrzymanych znieważano, poniżano ich godność osobistą, m.in. przez specjalne, szpecące strzyżenie włosów na głowie. Cele były przeludnione i panowały w nich bardzo złe warunki higieniczne. Zatrzymani nie mieli dostępu do pomocy medycznej.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska stale monitoruje przebieg procesu – stałym obserwatorem na wszystkich rozprawach jest

wiceprzewodniczący Zbigniew Dziubasik. Relacje z procesu będziemy publikować na łamach „Biuletynu”.

Kolejne posiedzenie sądu 9 marca.

□ SZKOLENIA

Sprawozdanie

23-26.01.2001 r. w Zakopanem odbyła się kolejna, druga część szkolenia ekonomicznego dla działaczy Komisji Zakładowych – „Analiza ekonomiczna przedsiębiorstwa”.

Prowadzili je instruktorzy związkowi z Regionu Dolny Śląsk – Celina Kobelak i Piotr Majchrzak.

Szkolenie było przeprowadzone i zorganizowane wzorowo, w czym nie mała zasługa prowadzących oraz samych, dodam bardzo zdyscyplinowanych, uczestników – działaczy z KZ „Meble-Pionki”, RCKiK Radom, SM „Nasz Dom”, SWPZPOZ Radom.

Następne szkolenie planowane jest na 22-23 marca 2001 r., a odbywać się będzie w Zakopanem. Temat szkolenia: „Podstawowe elementy prawa pracy” Cz.I.

Celem ww. szkolenia będzie:

- nabycie praktycznej umiejętności posługiwania się Kodeksem Pracy;
- zapoznanie się z ustawami okołokodeksowymi – np. ustawą o związkach zawodowych, o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, o funduszu świadczeń socjalnych;
- nabycie umiejętności rozwiązywania problemów z zakresu prawa pracy w podstawowym zakresie.

Wpłaty w wysokości 250 zł od osoby i zapisów należy dokonywać do 5 marca w sekretariacie ZR, ul. Traugutta 52, tel. 36-251-61.

Andrzej Gut, Sekcja ds. Szkoleń ZR

BEZROBOCIE

Informacja sygnalna o bezrobociu rejestrowanym w powiatowych urzędach pracy w grudniu 2000 r. (wyłuszczone drukami - powiaty uznane za zagrożone szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym lub degradacją społeczną)

Lista powiatów z najwyższą ilością bezrobotnych

Lp. powiat (w%)	województwo	ilość bezrobotnych (w tys.)	stopa bezrobocia
1. Łódź	łódzkie	55,5	15,5
2. Warszawa	mazowieckie	34,0	3,3
3. Kraków	małopolskie	24,5	6,3
4. Radom	mazowieckie	23,5	23,4
5. Wrocław	dolnośląskie	21,7	7,2
6. kieleckie	świętokrzyskie	19,5	19,3
7. kłodzki	dolnośląskie	19,1	24,3
8. Bydgoszcz	kujawsko-pomorskie	17,5	10,2
9. nowosądecki	małopolskie	17,4	19,1
10. radomski	mazowieckie	17,2	24,1
11. inowrocławski	kujawsko pomorskie	17,0	22,6
12. Lublin	lubelskie	16,5	10,1
13. Szczecin	zachodniopomorskie	16,4	8,2
14. nyski	opolskie	15,9	23,6
15. Częstochowa	śląskie	15,0	12,7
16. Zgierski	łódzkie	14,9	22,5
17. Sosnowiec	śląskie	14,9	16,5
18. Kielce	świętokrzyskie	14,4	12,8
19. Białystok	podlaskie	14,2	11,6
20. nowosolski	lubuskie	14,1	27,5

W dalszym ciągu najgorsza sytuacja jest w powiatach łódzkich, radomskich, kieleckich oraz kłodzkim, nyskim, nowosolskim, inowrocławskim. Najwięcej powiatów mają województwa Polski północnej - zachodniopomorskie - 8, warmińsko-mazurskie - 7, pomorskie - 3. Listę uzupełniają powiaty z Dolnego Śląska i województwa lubuskiego. Aż 14 powiatów ma stopę **bezrobocia** wyższą od 30%. Dwudziesty powiat ma stopę bezrobocia niemal w wysokości 29.0% (tego jeszcze nie było!!).

W listopadzie we wszystkich województwach odnotowano wzrost bezrobocia do poziomu 2.613.085 osób i 14,5% stopy bezrobocia. Nadal wysokie bezrobocie rejestrowane jest w kategoriach:

- kobiety - 1.466.101 tj. 56,1% ogółu bezrobotnych,
- mieszkańcy wsi - 1.133.072 osoby tj. 43,4%,
- młodzieży (do lat 24) 30,7%,
- długotrwale bezrobotnych - 1.121.873 osób.
- **bez prawa do zasiłku - 2.088.436 osób tj. 79,9%.**

Również wysokie są liczby dotyczące powrotów do bezrobocia - 162.714 osób i zwolnień grupowych 188.505 osób.

NASZE PRAWO

ŹRÓDŁA PRAWA PRACY

Akt niższego rzędu nie może zawierać postanowień mniej korzystnych dla pracowników. Jaka jest jednak hierarchia aktów prawnych? Odpowiedź na to dają wskazówki zawarte w Kodeksie Pracy, orzeczeniach Sądu Najwyższego i materiałach informacyjnych Ministerstwa Pracy.

Art. 9 kodeksu pracy zawiera katalog tzw. swo-

istych źródeł prawa pracy. Struktura tych aktów jest hierarchiczna. W lokalnych źródłach prawa najniższą pozycję zajmują przygotowane na podstawie ustawy statuty i regulaminy. Wyżej w hierarchii stoją układy i porozumienia zbiorowe. Najwyższą pozycję zajmują ustawy i akty wykonawcze do nich - tzw. ustawowe źródła prawa pracy. Między poszczególnymi szczeblami tej struktury zachodzi szczególna więź formalna i merytoryczna, tzn. **akt niższego rzędu nie może zawierać postanowień mniej korzystnych dla pracowników niż akt wyższego rzędu.**

➤ **Regulamin wynagradzania** wydawany na podstawie Kodeksu Pracy zajmuje w tej hierarchii miejsce najniższe. Zgodnie z art.772 Kodeksu Pracy, regulamin taki wydaje pracodawca zatrudniająco najmniej 5 pracowników nieobjętych żadnym układem zbiorowym, ustalając w nim warunki wynagradzania za pracę. Można w nim także ustalić inne świadczenia związane z pracą i zasady ich przyznawania. Regulamin wynagradzania pracodawca uzgadnia z zakładową organizacją związkową (o ile działa u danego pracodawcy).

Jednostronne wydanie regulaminu bez uzgodnień z zakładową organizacją związkową jest bezskuteczne. Brak takiej zgody może więc skutecznie doprowadzić do nie wydania takiego regulaminu. Jednocześnie ustawa z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych zawiera regulację, która pozwala pracodawcy na samodzielne ustalenie regulaminu, jeżeli działające u niego organizacje związkowe nie przedstawią wspólnego stanowiska w terminie 30 dni. Regulamin wynagradzania wchodzi w życie po upływie dwóch tygodni od dnia podania go do wiadomości pracowników w sposób przyjęty u danego pracodawcy.

Konstytucja wprowadza zamknięty system źródeł prawa. Wśród wyszczególnionych w rozdziale III źródeł prawa wymienia akty prawa miejscowego stanowione przez organy administracji rządowej oraz organy jednostek samorządu terytorialnego jako powszechnie obowiązujące akty prawne na obszarze działania tych organów (art.94). Art.88 ust. 1 konstytucji nakłada obowiązek ogłoszenia przepisów prawa jako warunek ich obowiązywania, a ust.2 tego samego przepisu stanowi, że zasady i tryb ogłaszania aktów prawnych określa ustawa.

Dorobek orzecznictwa i poglądów doktryny powstały głównie na podstawie przepisów gminnych, pozwala na sklasyfikowanie aktów prawa miejscowego w następujące kategorie:

- przepisy statutowe,
- przepisy wykonawcze,
- przepisy porządkowe.

Do istotnych cech charakterystycznych aktów prawa miejscowego należy zaliczyć to, że mogą być wydawane tylko na podstawie ustawy, która jednocześnie określa granice upoważnienia do regulowania określonych spraw drogą aktu prawa miejscowego. Do absolutnej materii ustawowej należy zarówno upoważnienie do wydawania aktów prawa miejscowego, jak i określanie jego granic. W sensie podmiotowym prawo miejscowe mogą wydawać tylko organy jednostek samorządu terytorialnego i terenowe organy administracji rządowej.

Akty prawa miejscowego, zwłaszcza czysto wyko-

nawcze, muszą charakteryzować się, jak wszystkie normy prawne, generalnością i abstrakcyjnością czyli muszą odnosić się do nieoznaczonego indywidualnie adresata i dotyczyć bliżej nieokreślonej sytuacji faktycznej. Wśród przyczyn przekazywania kompetencji prawotwórczych samorządom widzi się, przede wszystkim chęć lepszego dostosowania rozwiązań ustawowych do uwarunkowań lokalnych.

Regulamin jako swoiste źródło prawa pracy jest z zasady wydawany przy udziale związków zawodowych. W postanowieniu z 28 maja 1998r. (sygn.akt IPKN 138/98, publ. OSNAP 1999/12/398) Sąd najwyższy stwierdził między innymi. Waznym kryterium zaliczenia przepisów o charakterze branżowym lub lokalnym do kategorii przepisów prawa pracy jest to, by ich wydawanie znajdowało oparcie w ustawie, a przy tym dotyczyło praw i obowiązków stron stosunku pracy. Ponadto z reguły - z uwagi na sposób rozstrzygnięcia tych kwestii w ustawie - przepisy te mają charakter aktów tworzonych przy udziale przedstawicielstwa pracowniczego, co stanowi istotną przesłankę dla traktowania ich jako tzw. branżowego lub lokalnego prawa pracy.

Większość regulaminów przewidzianych prawem pracy, np. regulamin pracy, regulamin wynagradzania, plan urlopów, regulamin grupowej organizacji pracy, czy regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych wprowadza pracodawca, czyli jedna ze stron stosunku pracy. W przypadku regulaminu wynagradzania nauczycieli, nie czyni tego dyrektor szkoły jako osoba zarządzająca jednostką organizacyjną, tylko organ jednostki samorządu terytorialnego, czyli podmiot pochodzący ze struktury nadrzędnej wobec samej szkoły i jej dyrektora. Niedopuszczalne jest upoważnianie zarządu czy dyrektorów szkół do uszczegółowienia jego postanowień.

[opr. na podstawie materiałów MPiPS, KUP, SN]

INFORMACJE GUS

GUS podał, że w ciągu miesiąca (druga połowa stycznia do drugiej grudnia) żywność i napoje bezalkoholowe zdrożały o 0,6 proc. Największy wzrost cen (1,7 proc.) dotyczył warzyw. Mięso zdrożało w tym czasie o 1,4 proc., a ryby o 1,1 proc. Ceny pieczywa zwiększyły się o 0,7 proc., mleka o 0,8 proc. Nieznacznie tańszy był cukier, a także oleje i tłuszcze oraz owoce — o 1,2 proc. Wskaźnik cen obliczony bez produktów z grupy owoce i warzywa wyniósł w drugiej połowie stycznia 100 proc. w stosunku do pierwszej połowy tego miesiąca i 100,6 proc. w porównaniu z drugą połową grudnia.

Z PRAC KK

KOMUNIKAT

Jacek Smagowicz, KK

5 lutego 2001 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

W przyjętym stanowisku prezydium KK wyraziło sprzeciw przeciwko stałemu przekładaniu przez rząd RP kolejnych tur rozmów prowadzonych w ramach sporu Związku z rządem, dotyczącego spraw nauki i szkolnictwa wyższego. Prezydium oczekuje natychmiastowego wznowienia rozmów związanych między innymi z niedotrzymaniem obietnic rządowych w sprawie zwiększenia nakładów budżetowych na naukę w roku 2001.

Pozytywnie zaopiniowano projekt zmiany rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie wykonywania niektórych zawodów filmowych.

Prezydium zarejestrowało Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” Regionalnych Oddziałów Przesyłu Polskiego Górnictwa Nafty i Gazu S.A.

Omówiono projekt porządku obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, które odbędą się 6 lutego 2001 r. w Gdańsku. Będzie wówczas mowa między innymi o: kalendarzu wyborczym KK i składzie Krajowej Komisji Wyborczej, tegorocznym Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność”, rozszerzeniu Unii Europejskiej, sporze z rządem i sprawach finansowych Związku.

Kajus Augustyniak
Rzecznik Prasowy KK

Stanowisko KK

ws. zmian w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wyraża zdecydowaną dezaprobatę wobec działań rządu, parlamentu i Prezydenta RP, w wyniku których dokonano niekorzystnych zmian w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, wbrew negatywnym opiniom Związku. Zmiany te krzywdzą osoby najstarsze, którym wiek uniemożliwia znalezienie pracy.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” uważa, że oszczędności budżetu państwa kosztem najuboższych i bezrobotnych w rezultacie powodują jeszcze większe straty i wnosi do rządu i parlamentu o przywrócenie stanu prawnego ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu sprzed 1.01.2001 w części poświęconej zasiłkom i świadczeniom przedemerytalnym, zgodnie ze stanowiskiem Prezydium KK nr 11/2001 z 23.01.2001r.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” oczekuje od rządu RP przywrócenia tego stanu na drodze szybkiej ścieżki legislacyjnej.

BUDŻET A BEZROBOCIE

SMUTNO, CORAZ SMUTNIEJ

OPINIA DOTYCZĄCA PROJEKTU USTAWY BUDŻETOWEJ NA ROK 2001 W CZĘŚCIACH POŚWIĘCONYCH POLITYCE RYNKU PRACY

1. Sytuacja na rynku pracy

W roku 2000 drugi rok z rządu wzrasta i nadal wzrasta stopa bezrobocia (14,1%) na dzień 31.X.br. ze wszystkimi wieloletnimi negatywnymi zjawiskami, jak: duże zróżnicowanie przestrzennego bezrobocia, długotrwałość, wielka ilość bezrobotnych kobiet, młodzieży, ludności wiejskiej, wciąż utrzymujące się zwolnienia grupowe, niskie kwalifikacje zawodowe i mała mobilność bezrobotnych. W efekcie w 4 województwach jest zarejestrowanych od 2000 do 300 tys. osób, w 10 powiatach stopach bezrobocia wynosi ponad 30%, a w 20 powiatach jest wyższa od 28%.

Bezrobotnych kobiet jest 1.448,7 tys. (56,9%), młodzieży jest 785,8 tys. (30,8%), ludności wiejskiej 1.100,0 tys. (43,2%), bez kwalifikacji 1.762,5 tys., długotrwale bezrobotnych 1.122,8 tys. i bez prawa do zasiłku 2.036,7 tys. (79,9%) przy bardzo wysokim bezrobociu rejestrowanym tj. 2.547,717 osób i tylko przy 547.898 ofertach pracy pozyskanych przez urzędy pracy (na 1 ofertę pracy przypadało aż 222 bezrobotnych, inaczej co 5 Polak nie może znaleźć zatrudnienia).

[...] Również po tegorocznym spadku przeciętnego zatrudnienia (około 2,0%) w gospodarce narodowej trudno oczekiwać aby zatrudnienie w roku 2001 wzrosło bez głębokiej reformy rynku pracy. (efekty reform są zawsze opóźnione).

O żadnej reformie rynku pracy mowy być nie może, bo w budżecie państwa nie ma na to środków (patrz licha kondycja samorządów terytorialnych i pracodawców). Z Narodowej Strategii i Rozwoju Zasobów Ludzkich zamiast zwiększonych nakładów na edukację i rozwój przedsiębiorczości proponuje się wciąż tylko zmiany w kodeksie pracy jako źródło nowych miejsc pracy. Stąd sytuacja na rynku pracy ulegnie w roku 2001 znacznemu pogorszeniu i może doprowadzić do poważnych napięć społecznych.

Jeśli Minister Finansów nawołuje do zgodnego „głosowania nad związaniami, które pod ochronę wezmą nie tyle istniejące miejsca pracy, ile te, które będą mogły dopiero powstać” to popełnia ogromny błąd, bo każde nowe miejsce pracy jest wielokrotnie droższe od dotychczasowego.

W projekcie budżetu na rok 2001 nie ma odpowiedzi na pytanie, kto te nowe miejsca pracy będzie tworzył, w sytuacji drugiego roku gorszych wyników finansowych podmiotów gospodarczych? Ponad 40% przedsiębiorstw jest deficytowych, ponad 90% podmiotów gospodarczych ma kłopoty z płatnościami na bieżąco. [...] Za mało jest też nakładów na wieloletnie inwestycje rządowe (spadek o 13,2%) i samorządowe (spadek o 3,3%). Również za niskie są zakłady na naukę (wzrost tylko o 2,6%), oświatę (wzrost zaledwie o 2,5%), szkolnictwo wyższe (wzrost ledwie o 2,8%). A inwestycje i kwalifikacje zawodowe są trafionymi inwestycjami zwłaszcza w sytuacji panowania wyżu demograficznego.

Szczególnie niepokojące są cięcia budżetowe czy to w centrach kształcenia ustawicznego i praktycznego, w ośrodkach dokształcania i doskonalenia zawodowego czy w klubach pracy, zwłaszcza na wsi.

Jest to tym bardziej niepokojące, że powiatowe urzędy pracy nie prowadziły w roku 2000 żadnej polityki aktywnego przeciwdziałania bezrobociu z powodu niedofinansowania programów powiatowych i organizacji pozarządowych w związku z brakiem środków w Funduszu Pracy.

Rok 2001 pod tym względem zapowiada się jeszcze gorzej.

Projekt budżetu na rok 2001 nie przyczyni się do złagodzenia poziomu bezrobocia bo jest ono strukturalne a na dodatek fachowcy stwierdzają optymistyczne przeszacowanie dochodów budżetu państwa, samorządów, przedsiębiorstw, ściągłości podatków wzrostu gospodarczego, wielkości zatrudnienia i niedoszacowanie inflacji, stopy bezrobocia.

Nieprzewidywalna jest sytuacja ZUS (spór między Ministrem Finansów a Prezesem ZUS toczy się o kwotę 3,8 mld zł).

2. Fundusz Pracy

Jest to najgorszy budżet tego funduszu celowego od wielu lat. Najlepszym dowodem stała się auto dymisja prezesa Krajowego Urzędu Pracy Grażyny Zielińskiej w proteście przeciw polityce Ministra Pracy i Ministra Finansów.

Przy wzroście bezrobotnych w ciągu ostatnich 3 lat o około 800 tys. osób dotacja do Funduszu Pracy w roku 2000 stanowiło 1/5 dotacji Funduszu Pracy z 1997 r. W roku 99 Fundusz Pracy wszystkie swoje środki wypłacił na zasiłki dla bezrobotnych, na zasiłki przedemerytalne i świadczenia przedemerytalne kosztem form aktywnych.

Przyszłoroczny budżet Funduszu Pracy, wg pisma Prezesa KUP do Premiera RP (z 16.XI.2000), ledwie wystarczy na uregulowanie zobowiązań Funduszu z tytułu aktywnych form i na refundację wynagrodzeń oprócz wypłacanych zasiłków. Natomiast oznacza jeszcze mniej środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu (około 11,2%), około 200 tys. bezrobotnych objętych tymi formami). Oznacza też złamanie ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu przez rząd (art. 57 ust. 1), gdy to Prezes KUP jest zmuszony do zmniejszenia środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu oraz gdy wydatki na zasiłki, dla bezrobotnych, na zasiłki przedemerytalne i świadczenia są wyższe od dotacji do Funduszu Pracy (art. 37o).

Tymczasem na str. 8 planu finansowego Funduszu Pracy na rok 2001 jest zapowiedź kontynuacji tej polityki co oznacza, że niemal we wszystkich formach aktywizacji zawodowej projekt przewiduje znaczące zmniejszenie wydatków w porównaniu z rokiem 2000. Oznacza to fiasko krajowej polityki zatrudnienia wbrew stanowisku zarówno NSZZ „Solidarność” jak i Naczelnej Rady Zatrudnienia.

Funduszu Pracy nie został też oddłużony z tytułu zobowiązań roku bieżącego względem powiatów co oznacza dalsze kredytowanie jego działalności.[...] Alternatywą dla polityki kredytowania Funduszu Pracy byłoby podniesienie nieznaczne składki do Funduszu Pracy do poziomu 2,60% (z 2,45%) co zwiększyłoby dochody Funduszu o 346.220 tys. zł pozwalając na zmniejszenie zobowiązań Funduszu do kwoty 754.359 tys. zł albo zwiększenia aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu do wysokości 1.1246.220 tys. zł.

Dla oprzytomienia podaje, że kwota wydatków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu na jednego zarejestrowanego bezrobotnego zmniejszyła się w latach 1998 - 2000 z 707 zł do 498 zł (dane MPIPS).

[...] W konkluzji stwierdzam, że w wyniku polityki Ministra Pracy Fundusz Pracy z roku na rok jest słabszy a według NSZZ „Solidarność” (i uchwały Sejmu RP z 20.XI.1996 r.) winien posiadać środki wielkości 3% PKB, a 30% jego środków winno być przeznaczane na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, zwłaszcza przez tak dużym tempie wzrostu bezrobocia.

3. Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych

Minister Pracy arbitralnie złamał ustawę o ochronie roszczeń pracowniczych (bez porozumienia z Radą FGŚP w trybie art. 18n ust. 2 przedłożył Sejmowi plan finansowy Funduszu ze zmniejszoną składką do 0,06% podstawy naliczania składki).

Plan Funduszu z pomniejszoną składką wyklucza rozszerzenie katalogu wypłat o odprawy dla pracowników zwolnionych z przyczyn zakładu pracy oraz możliwość wielokrotnego skorzystania z pożyczek dla pracodawców będących w przejściowych trudnościach finansowych oraz zmusza Fundusz do dyskryminowania części pracodawców (w sytuacji zagrożenia płynności finansowej Funduszu co takie obniżenie składki zakłada).

W planie FGŚP przeszacowano moim zdaniem wzrost zatrudnienia co może zmniejszyć spodziewane dochody oraz tak samo przeszacowano wskaźnik windykacji. Polityka finansowa „na styk” wyklucza wykorzystanie Funduszu do celów ubezpieczenia od ryzyka bezrobocia dla pracodawców i pracowników.

4. Krajowy Urząd Pracy

Przy tak nakreślonym budżecie Krajowego Urzędu Pracy na rok 2001 (wraz z planem finansowym Funduszu Pracy i FGŚP) pozostaje zapytać prezesa Krajowego Urzędu Pracy w jaki sposób będzie realizował politykę państwa w zakresie rynku pracy i polityki regional-

nej? Jak będzie inicjował, stosował, instrumenty polityki rynku pracy przez kontrakty bez odpowiednich środków oraz dla kogo będą określone standardy usług na rynku pracy, skoro urzędy pracy mają zabezpieczone środki tylko na zasiłki dla bezrobotnych.

5. Zasiłki przedemerytalne i świadczenia

Nie do przyjęcia są plany Ministra Finansów obniżenia zasiłków przedemerytalnych w powiatach zagrożonych wysokim bezrobociem strukturalnym z dniem 1 stycznia 2001.

Oszczędności należy szukać w przerostach administracji centralnej i samorządowej, w uposażeniu urzędników tej administracji oraz w wydatkach (luksusowych) centralnych władz.

6. Dotacje na inwestycje infrastrukturalne i na regionalne programy restrukturyzacyjne

To jest dobra informacja o kontynuacji tych sprawdzonych form wyrównywania różnic między regionami, podobnie jak zabezpieczenie środków na tworzenie nowych miejsc pracy w gminach górniczych i większych.

7. Pomoc społeczna

Trudno o precyzyjną wypowiedź, gdyż zapisy o tych środkach są rozproszone po projekcie ustawy budżetowej, niemniej za uważam że około 80% środków z pomocy społecznej było wydatkowane w poprzednich latach na rodziny bezrobotnych.

W konkluzji stwierdzam, że projekt budżetu w częściach rynku pracy

- nie przychodzi z pomocą grupom najbardziej niefortunnym,
- nie przywróci zaufania do urzędów pracy, samorządów i rządu
- nie poprawi warunków życia bezrobotnych ani dialogu społecznego.

Sytuacja na polskim rynku pracy wymaga innej polityki gospodarczej społecznej ze wzrostem gospodarczym, proedukacyjnym i produkcyjnym oraz inną polityką społeczną (adresowaną). Do tego potrzeba ofensywnej polityki Ministra Pracy i Rządu wspomaganego przez samorządy terytorialne w celu prowadzenia krajowej polityki zatrudnienia i edukacji, z przywróceniem systemu urzędów pracy w kompetencji MPIPS.

Konieczne jest obniżenie podatków [...] jak też wprowadzenie ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu od ryzyka bezrobocia i rzetelny dialog z pracodawcami w celu wypracowania systemu skutecznego wspierania pracodawców tworzących nowe miejsca pracy i szkolących pracowników, a nie wspieranie lobbystycznych organizacji UW, BCC itp..